

Armia Izraela ma prawo popełniać zbrodnie wojenne?

5 stycznia 2015

„Izrael nie pozwoli aby jego żołnierze stanęli przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym w sprawie ewentualnych zarzutów o popełnianie zbrodni wojennych” – powiedział w niedzielę premier Benjamin Netanjahu. Wypowiedź ta odnosi się do wniesionego przez stronę palestyńską oskarżenia.

Palestyńskie próby przystąpienia do Międzynarodowego Trybunału Karnego zaowocowały odwetową akcją Izraela polegającą na wstrzymaniu wypłaty pensji Palestyńczykom na terytoriach okupowanych. Są to pieniądze pozyskiwane przez Izrael z podatków na terytoriach okupowanych przez reżim.

Netanjahu powiedział, że armia izraelska nadal będzie bronić Izraela „z siłą i determinacją”. Władze Palestyny mówią, że działania takie jak zamrożenie wypłat przychodów podatkowych to „nowy rodzaj zbrodni wojennych”. Działania prawne Palestyny spotykają się z bezprawnymi reakcjami Izraela.

Według źródeł Trybunału, Autonomia Palestyńska chce by Trybunał zbadał izraelskie zbrodnie wojenne popełnione na terytoriach palestyńskich od 13 czerwca 2014 roku. Obejmuje to 50-dniową operację „Ochronne Ostrze”, którą kosztowała życie 2200 Palestyńczyków, w ogromnej większości cywilów.

Izrael jest państwem znanym z niewypełniania rezolucji ONZ skierowanych przeciwko niemu, odmawiający jakichkolwiek kontroli swojego arsenału atomowego. Apologeci Izraela tacy jak żydowski profesor prawa z USA Alan Dershowitz, przedstawiany jako autorytet w sprawie konfliktu izraelsko-palestyńskiego, pisał, że Izraela nie dotyczy prawo międzynarodowe (!).

Międzynarodowy Trybunał Karny powołany jest do sądzenia osób

oskarżonych o zbrodnie ludobójstwa, zbrodnie przeciwko ludzkości oraz zbrodnie wojenne popełnione po 1 lipca 2002 roku, kiedy w życie wszedł Rzymski Statut Trybunału Karnego.

Na podstawie: RT

Źródło: [Autonom](#)